

Czas na finał

Data publikacji: 17.11.2023 9:15

Czy skoczowianie znajdą sposób na obrońców trofeum? Czas na finał Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Skoczów, w którym Beskid podejmie Tempo Puńców.

□

Prognozy pogody nie są zbyt optymistyczne, ponieważ w sobotę może spaść śnieg, ale jeżeli warunki pozwolą, to czeka nas emocjonujące zwieńczenie rundy jesiennej w regionie. Czas na finał Pucharu Polski, w którym Beskid Skoczów podejmie przed własną publicznością obrońcę trofeum - Tempo Puńców.

To już trzeci finał z rzędu, w którym mierzą się ze sobą obie ekipy. Przed dwoma laty skoczowianie nie przyjechali do Puńcowa z powodu absencji kilku zawodników. Rok temu ponownie w rolę gospodarza wcielili się podopieczni Michała Pszczółki i wówczas o zwycięzcy rozstrzygnęły rzuty karne, które skuteczniej egzekwowali zawodnicy Tempa.

Beniaminek IV ligi (gr. II), który ma za sobą całkiem udaną rundę jesienną (przyj. red. - piłkarze Tempa przystąpią do drugiej części sezonu z 8. miejsca), może skompletować hat-tricka w Skoczowie. Jednak gospodarze sobotniej potyczki nie ponieśli dotąd porażki u siebie, notując cztery zwycięstwa i dwa remisy w obecnej edycji Okręgówki (gr. Skoczów-Żywiec).